



PREZES
URZĘDU OCHRONY
KONKURENCJI I KONSUMENTÓW
TOMASZ CHRÓSTNY

Warszawa, 28 marca 2026 r.

DOZIK-4.053.1.2026.JK

Pani
Iwona Kowalska

Szanowna Pani,

Odpowiadając na przedstawioną petycję, dotyczącą podjęcia zmian legislacyjnych mających na celu objęcie składek ubezpieczeniowych opłacanych przez konsumentów w ratach ochroną konsumencką analogiczną do wynikającej z ustawy o kredycie konsumenckim „*lub wprowadzenia limitów kosztów finansowania niezależnie od nazwy umowy*” w zakresie wysokości tychże rat, przedstawiam następujące stanowisko.

Uprawnienie ubezpieczyciela do określenia sposobu płatności składki jednorazowo lub w ratach wynika m.in. z art. 814 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. kodeks cywilny (Dz. U. z 2025 r., poz. 1071) oraz art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym oraz Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2025 r., poz. 367, dalej jako: „ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych”).

Jednocześnie umowa ubezpieczenia zawierana z konsumentem nie podlega rygorowi ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz.U. z 2025 r., poz. 1362). W szczególności, bez względu na nazwę, umowa ubezpieczenia nie pełni takiej samej funkcji jak umowa kredytu konsumenckiego.

Przedstawiona w petycji argumentacja oparta została m.in. na założeniu, że „*koszt ubezpieczenia ma stały charakter i został określony w składce jednorazowej*” (tj. w rozumieniu petycji- w składce rocznej płatnej jednorazowo). Wszelkie odstępstwa od określonego w ten sposób kosztu ochrony ubezpieczeniowej zostały przedstawione w petycji jako nieuprawnione, a wręcz stanowiące w ocenie wnoszącej petycję przejaw „*bezpodstawnego wzbogacenia*” zakładu ubezpieczeń (mimo obowiązywania wiążącej umowy ubezpieczenia między stronami).

Wnosząca przyjmuje, że ustalanie wysokości składki przez zakład ubezpieczeń następuje wyłącznie w przypadku składki płatnej jednorazowo, natomiast w odniesieniu do różnicy w wysokości tejże składki oraz składek wnoszonych w ratach za ten sam okres uznaje, że

„ustalona już cena ochrony ubezpieczeniowej zostaje sztucznie podwyższona wyłącznie z powodu rozłożenia tej samej ceny na raty, co prowadzi do pobierania nienależnego dodatkowego wynagrodzenia, nieodzwierciedlającego żadnego realnego kosztu ani ryzyka”. Wnosząca petycję zakłada, że rozłożenie składki na raty nie generuje żadnych kosztów po stronie ubezpieczyciela (*„mimo że wyższa cena nie odpowiada żadnemu realnemu kosztowi ani ryzyku po stronie ubezpieczyciela”*, *„brak ryzyka po stronie ubezpieczyciela”*).

Należy jednakże wskazać, że ustalenie wysokości składki przez zakład ubezpieczeń następuje z uwzględnieniem wielu czynników m.in. wyników analizy ryzyka ubezpieczeniowego w przypadku danego ubezpieczonego lub grupy ubezpieczonych, kosztów ubezpieczyciela, w szczególności kosztów dystrybucji, a także ryzyka wypowiedzenia umowy. Jednym z czynników branych pod uwagę przy kalkulacji składki jest sposób opłacania składki ubezpieczeniowej jednorazowo za cały okres ubezpieczenia bądź w ratach. Opłacanie składek w ratach może wiązać się bowiem z wyższymi z kosztami administracyjnymi po stronie ubezpieczyciela (np. sprawdzenia czy kolejna rata została uiszczona, ewentualne koszty korespondencji itd.). Ubezpieczyciele ponoszą także koszty akwizycji produktów.¹ Ocena wnoszącej petycję, jakoby brak było *„obiektywnych i prawnych podstaw do różnicowania”* wysokości składki płatnej jednorazowo oraz ratalnie, a *„rozłożenie płatności na raty nie zmieniało ryzyka, ani kosztów ponoszonych przez towarzystwo ubezpieczeniowe”* nie uwzględnia wyżej opisanych okoliczności.

Warto wskazać, że w przypadku ubezpieczeń dobrowolnych, gdy płatność za polisę jest rozłożona na raty, nieopłacenie przez konsumenta kolejnej raty składki może ostatecznie spowodować przedterminowe rozwiązanie umowy ubezpieczenia. Z perspektywy zakładu ubezpieczeń oznaczać więc może to ewentualnie wyższe koszty pozyskania klienta (akwizycji) na ten sam okres ubezpieczenia, w porównaniu do ubezpieczającego, który opłaci składkę jednorazowo, nie wiąże się jednak ze znacznym ryzykiem objęcia ubezpieczeniem klienta nieopłacającego kosztów ochrony ubezpieczeniowej.

W tym miejscu należy podkreślić, że zgodnie z art. 33 ust. 1-2 oraz ust. 4 ustawy z dnia 11 września 2025 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (Dz. U. z 2025 r., poz. 1526, dalej jako: „ustawa o działalności ubezpieczeniowej”):

„1. Zakład ubezpieczeń ustala wysokość składek ubezpieczeniowych po dokonaniu oceny ryzyka ubezpieczeniowego.

2. Składkę ubezpieczeniową ustala się w wysokości, która zapewnia co najmniej wykonanie wszystkich zobowiązań z umów ubezpieczenia i pokrycie kosztów wykonywania działalności ubezpieczeniowej zakładu ubezpieczeń.

4. Składkę ubezpieczeniową ustala się według kryteriów przedstawionych w ogólnych warunkach ubezpieczenia², w szczególności w zakresie zniżek lub podwyższeń kwot zasadniczych.”

¹ np. wg. „Raportu Roczno” Polskiej Izby Ubezpieczeń za 2023 r. udział kosztów akwizycji w składce przypisanej brutto w 2023 r. w Dziale II wynosił średnio ponad 23%.

² np. w produkcie ubezpieczeniowym „Autocasco standard” TUiR Warta S.A. § 10 ust. 8 pkt 2 OWU wyraźnie uzależnia wysokość składek od płatności jednorazowej lub ratalnej.

Na podstawie ww. przepisów ustawy o działalności ubezpieczeniowej towarzystwa ubezpieczeń określają zasady ustalania wysokości składek (w tym w szczególności w oparciu o wybrany przez ubezpieczającego sposób zapłaty składki jednorazowo lub w ratach). Przykładowo, Rekomendacja 12.1 spośród „Rekomendacji dla zakładów ubezpieczeń dotyczących systemu zarządzania produktem” Komisji Nadzoru Finansowego z 22 marca 2016 r. przewiduje:

„Składka, należna zakładowi z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia, powinna być ustalona po przeprowadzeniu oceny ryzyka ubezpieczeniowego i powinna - przy uwzględnieniu stosownych założeń przyjętych przez zakład na podstawie analiz gromadzonych danych historycznych, prognozowanych trendów dotyczących ubezpieczanego ryzyka oraz wiarygodnie oszacowanej przewidywanej skali sprzedaży - zapewniać co najmniej zbilansowanie wpływów ze składek z kosztami związanymi z realizacją świadczeń i kosztami działalności dla umów zawartych z klientami ubezpieczającymi się od tego samego ryzyka.”

Skalkulowana przez zakład ubezpieczeń składka musi zatem uwzględniać co najmniej poziom kosztów pozwalający na pokrycie ryzyka zakładu ubezpieczeń, co jest istotne z punktu widzenia konieczności zapewnienia stabilności finansowej podmiotu, szczególnie w przypadku ubezpieczeń obowiązkowych, w tym OC ppm. Jak już wskazano przy tym uprzednio, ryzyko i koszty podmiotu mogą być wyższe w przypadku, gdy składka nie jest płatna jednorazowo, lecz w dwóch lub więcej ratach. Kluczowym jednakże jest fakt, że zakład ubezpieczeń ma w takim przypadku ograniczone możliwości wypowiedzenia umowy, co w oczywisty sposób wpływa na jego ryzyko biznesowe, co w dalszej kolejności może uzasadniać wyższą cenę produktu. Warto przy tym wskazać, że pomimo konieczności zapewnienia pewnego minimum, skalkulowana składka w dalszym ciągu podlega grze rynkowej (m.in. presji konkurencji). Wspominany w petycji rynek ubezpieczeń OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest konkurencyjny (działa na nim 17 ubezpieczycieli krajowych,³ dodatkowo działalność w tym zakresie na terenie Polski prowadzą także zagraniczne towarzystwa ubezpieczeń, m.in. przy pomocy oddziału).

Ostatecznie należy zauważyć, że w przypadku umowy ubezpieczenia, w przeciwieństwie do umowy kredytu konsumenckiego, nie występuje element w postaci udostępnienia kapitału (w określonej wysokości) kredytobiorcy, który umożliwia wyliczenie pozostałych kosztów kredytu i które to koszty podlegają ustawowemu ograniczeniu. W związku z powyższym, nie można stwierdzić, że umowy ubezpieczenia, w ramach których płatność składki następuje w dwóch lub więcej ratach, posiadają konstrukcję analogiczną do umów kredytu konsumenckiego, co umożliwiłoby ustawowe określenie maksymalnych pułapów kosztów składek płatnych w ratach (w odniesieniu do wysokości składek płatnych jednorazowo za dany okres).

Należy również wskazać na szczególną regulację jaka występuje w przypadku ubezpieczeń obowiązkowych, takich jak np. ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (dalej jako: „OC ppm”), o którym mowa w art. 4 pkt 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. Zgodnie bowiem z art. 12 tej ustawy:

³ Wg danych „Biuletyn kwartalny. Rynek ubezpieczeń” 3/2025 r. Komisji Nadzoru Finansowego.

„1. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń trwa przez okres wskazany w umowie i kończy się z upływem ostatniego dnia tego okresu, z zastrzeżeniem wyjątków określonych w ustawie.

2. W przypadku opłacania składki ubezpieczeniowej w ratach, niezapłacenie przez ubezpieczonego lub ubezpieczającego raty składki w terminie oznaczonym przez zakład ubezpieczeń nie powoduje ustania odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń.”

Regulację szczegółową dotyczącą ubezpieczenia OC ppm zawarto w art. 39 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, wedle którego odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej rozpoczyna się z chwilą zawarcia umowy i zapłacenia w całości składki ubezpieczeniowej lub jej pierwszej raty (z zastrzeżeniem ust. 1a, 2, 3 tego przepisu).⁴

Powyższa regulacja ustanawia wyższą odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń w umowach obowiązkowych ubezpieczenia. Z tego powodu, jak zauważa się w doktrynie zakłady ubezpieczeń zwykle skłaniają do płatności jednorazowych w pełnej wysokości, oferując zniżki.⁵

Na marginesie jedynie warto również zauważyć, że w odniesieniu do usług, szczególnie zaś w modelu płatności subskrypcyjnych, płatność jednorazowa za dłuższy okres często wiąże się z zapłatą niższej ceny przy jednorazowej płatności za dłuższy okres, niż w przypadku, gdy płatność ta jest dokonywana cyklicznie.

Z uwagi na powyższe, proponowane w petycji zaadoptowanie rozwiązań z ustawy o kredycie konsumenckim (m.in. w zakresie maksymalnych kosztów kredytu) do prawa ubezpieczeń nie wydaje się uzasadnione. Przede wszystkim z uwagi na istotne różnice pomiędzy kredytem konsumenckim a ubezpieczeniem (brak udostępnienia kapitału konsumentowi w przypadku umowy ubezpieczenia) oraz ze względu na konieczność uwzględnienia ryzyka, w tym zarówno ryzyka biznesowego jak i ryzyka ubezpieczeniowego przez zakład ubezpieczeń (w celu zapewnienia jego stabilności, w szczególności w przypadku ubezpieczeń obowiązkowych) jak i z uwagi na praktyczne kwestie (koszty administracyjne ponoszone przez zakład ubezpieczeń w związku z rozłożeniem płatności składki na raty).

[Z poważaniem]

Tomasz Chróstny
Prezes

Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów

/ podpisano kwalifikowanym podpisem elektronicznym /

⁴ J. Miaskowski, K. Niezgoda, P. Skawiński, Ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Komentarz, wyd. 1, 2012, komentarz do art. 39.

⁵ J. Miaskowski, K. Niezgoda, P. Skawiński, Ustawa o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Komentarz, wyd. 1, 2012, komentarz do art. 12.